

[Akceptuję](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Teraz najważniejsze, by jak najwięcej ludzi pozostało w domu

W obecnej sytuacji epidemicznej najważniejsze, aby jak najwięcej ludzi pozostało w domu - uważa wirusolog prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska. Jej zdaniem na efekty wprowadzonych

obostrzeń trzeba poczekać około dwóch tygodni.

"Obostrzenia, które zostały wprowadzone, czyli m.in. zakaz wstępu do kin czy teatrów, nauka zdalna dla dzieci z klas I-III, tak naprawdę mają za zadanie stworzenie warunków, aby ludzie pozostali w domach, inaczej mówiąc, chodzi o zabranie pretekstu do tego, aby wychodzili do kin czy teatrów. W tej chwili jest najważniejsze, żeby jak najwięcej osób pozostało w domach, ewentualnie wychodziło tylko za konieczną potrzebą" - powiedziała PAP prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska z Katedry Wirusologii i Immunologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Jej zdaniem efekty wprowadzanych obostrzeń - o ile będą one przestrzegane - mogą być widoczne po około dwóch tygodniach od ich wprowadzenia.

"Jest to czas na wylęganie choroby, na ujawnianie się zakażenia. Ewentualny spadek będziemy mogli obserwować po tym okresie" - wyjaśniła.

Według prof. Szuster-Ciesielskiej otwarcie szkół we wrześniu było przedwczesną decyzją, ponieważ przyczyniło się do rozprzestrzeniania się wirusa po wakacjach. Podkreśliła, że chociaż dzieci najczęściej przechodzą zakażenie bezobjawowo, to przyniosły wirusa do domów.

"W efekcie dzisiaj 70 proc. zakażeń to są przede wszystkim zakażenia domowe, najtrudniejsze do opanowania. Ogniska zakażeń łatwiej opanować, jeśli są duże i pojedyncze, natomiast w sytuacji rozproszonych zachorowań, jakie obserwujemy obecnie, można je ograniczyć tylko poprzez pozostawanie ludzi w domach, aby wirus dalej nie ulegał transmisji" - zaznaczyła wirusolog.

Jej zdaniem przewidywanie dalszej sytuacji epidemicznej jest bardzo trudne i obarczone dużym ryzykiem błędu. Profesorka przywołała badania prowadzone m.in. w ośrodkach w Warszawie i w Stanach Zjednoczonych, które przewidywały, że największa liczba zachorowań - ok. 30 tys. dziennie - będzie w Polsce na przełomie listopada i grudnia.

"Właściwie zbliżamy się do tej granicy, a nie mamy nawet połowy listopada" - zaznaczyła.

Prof. Agnieszka Szuster-Ciesielska podkreśliła, że takie prognozy nie są w stu procentach pewne, ponieważ istnieje wiele czynników, które wpływają na przebieg pandemii, a których nie sposób przewidzieć, np. zachowania ludzi.

"Można tylko liczyć, że te ostatnie obostrzenia, które zostały wprowadzone, rzeczywiście przyhamują nieco epidemię w naszym kraju i będziemy obserwować pewną stabilizację" - dodała.

Jej zdaniem jest za wcześnie, aby przewidywać, jaka będzie sytuacja w okolicach świąt Bożego Narodzenia.

"Nawet jeśli nastąpi spadek nowych zakażeń, to on nie będzie gwałtowny. Kolejne zakażenia oznaczają olbrzymie obciążenia dla systemu opieki zdrowotnej, a przemieszczanie się ludzi w takim okresie i spotkania rodzinne mogą sprzyjać dalszemu rozprzestrzenianiu się wirusa" - powiedziała.

"Sytuacja jest dynamiczna, zmienia się z dnia na dzień. Nie możemy powiedzieć, co będzie za dwa tygodnie, a co dopiero w świątach Bożego Narodzenia" - dodała prof. Szuster-Ciesielska.

Źródło: pap.pl

<http://laboratoria.net/aktualnosci/30105.html>



02-07-2024

[Ekran dotykowy bez problematycznego indu](#)

Tańsze i bardziej przyjazne środowisku.



02-07-2024

[Świat atomów i cząsteczek](#)

Jak dzięki różnym metodom obrazowania zobaczyć "całego słonia"



02-07-2024

[Żyjemy w czasach multitożsamości](#)

Ekspert o mediach społecznościowych.



02-07-2024

DLaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy?

Równość płci może mieć związek ze swobodą wyboru tego, co się je.



02-07-2024

Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu

Alarmuje Światowa Organizacja Zdrowia.



02-07-2024

Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu

Informuje "Nature".



02-07-2024

Tancerze są mniej neurotyczni niż ogół

populacji

Jednocześnie są bardziej ugodowi i ekstrawertyczni.



02-07-2024

Rząd planuje, aby minister mógł odwołać dyrektora NCBR

Dyrektor Narodowego Centrum Badań i Rozwoju będzie mógł zostać odwołany.

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu](#) [Świat atomów i cząsteczek](#) [Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy